

Ludzie „przeciętni” (przekaz mediumiczny)

Czy człowiek bez wielkich możliwości intelektualnych zawsze będzie przeciętny?

Pojęcie przeciętności zmieni się, gdy odejdziemy z planu ziemskiego i zwrócimy się ku sprawom uniwersalnym.

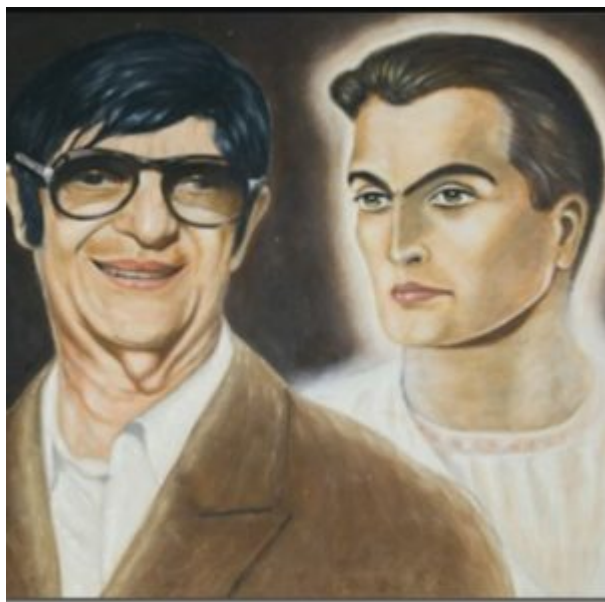
Na świecie przyzwyczajeni jesteście do stawiania na piedestale:

pisarza, który oszukał czytelników;

polityka, który przeciwstawił się prawu;

kapitalisty, który wzbogacił się bez skrupułów;

umieszczacie ich w galerii lepszych ludzi.



Dużo mówicie o „przeciętności”, o „tłumie”, „rutynie”, „znaczących osobowościach”.

Dla nas – Duchów, cnota pogodzenia się z rzeczywistością, obecna u rozsądnych i ofiarnych rodziców, codziennie

znoszących wielkie trudy ziemskiej egzystencji, nieporównywalnie przerasta wielkość ducha intelektualisty, który nerwowo gestykuluje na mównicy, a nie tworzy niczego na poważnie... albo ducha literata, który miesza ze sobą słowa, a nie troszczy się, by poszczególne zgłoski brały się z życia.

Pracownik fizyczny, który każdego dnia swojej egzystencji, przez wiele godzin uprawia ziemię w parnym słońcu, piekarz wypiekający smaczny chleb życia – u Boga mają większą wartość niż artysta używający inteligencji w sposób skażony, nie robiący niczego dobrego; wiedźcie, że człowiek taki jedynie wstrzymuje boski marsz ku realizacji Bożego Prawa.

Zrozumcie więc:

ekspresja intelektu będzie wielką wartością, o ile nie zabraknie w niej uczuć, wysublimowanych i wzniosłych.

To właśnie człowiek „przeciętny”, który kocha domowe zadania i wypełnia święte obowiązki, przez swoje samozaparcie buduje cudowne zręby światowego dziedzictwa.

Duch Emmanuel

(przez medium Chico Xaviera)

Na j. polski przełożył: Przemysław Pawlak

